



Ważą się losy nocnej sprzedaży alkoholu

2018-03-27

Ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła, ale sprawa wydaje się być przesądzona. Większość krakowskich dzielnic jest za ograniczeniem nocnej sprzedaży alkoholu w sklepach. Mowa o tym była podczas posiedzenia Komisji Praworządności.

Tak naprawdę Kraków, jak każde inne miasto, zobligowane jest do wprowadzenia zasad regulujących sprzedaż alkoholu, wynikających z nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która weszła w życie na początku marca.

Kraków postanowił więc zakazać sprzedaży alkoholu w sklepach od 22 do 6 rano. W tym celu odbyły się konsultacje z mieszkańcami i radami dzielnic. Te ostatnie może jednomyślnie nie są, ale 13 z 18, a więc zdecydowana większość, było za wprowadzeniem nocnej prohibicji, natomiast dwie do tej pory nie wyraziły opinii.

Jeśli chodzi o głosy mieszkańców, tutaj też większość optowała za nowymi, restrykcyjnymi przepisami. Choć przyznać należy, że w temacie tym opinię wyraziła zdecydowana mniejszość z milionowego przecież miasta. Teraz decydujący głos należeć będzie do radnych. Zastanawiają się oni, czy zakaz handlu alkoholem wprowadzić w całym mieście, czy też tylko w tych dzielnicach, które za zakazem się opowiedziały. To jednak może oznaczać, że w trzech dzielnicach, opowiadających się za zachowaniem alkoholowego status quo, pod sklepami dochodzić może do dantejskich scen.

- Jak w jednej dzielnicy wprowadzimy nocny zakaz sprzedaży alkoholu w sklepach, a w sąsiedniej nie, to wszyscy zaczną do niej chodzić po trunki po godzinie 22 i zrobi się tam problem. Rozwiązaniem jest więc ograniczenie dotyczące całego miasta - mówił radny Adam Grelecki. Za ograniczeniem nocnego handlu alkoholem w sklepach opowiadała się też Elżbieta Lechowicz, przewodnicząca Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Adam Chrapisiński, dyrektor Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień.

Za pozostawieniem możliwości zakupu przez całą dobę były rady dzielnic, gdzie obecnie jest najmniej punktów z trunkami: IX Łagiewniki-Borek Fałęcki, X Swoszowice i XIV Czyżyny. Jak to się skończy i jakie rozwiązanie wybiorą radni, dowiemy się podczas jednej z majowych sesji Rady Miasta Krakowa.